

KATARZYNA BIS*
Uniwersytet Pedagogiczny

BUNT CZY EGZALTACJA? ATRYBUT MŁODOŚCI W LITERATURZE POPULARNEJ NA PRZYKŁADZIE WYBRANYCH POWIEŚCI DLA DZIEWCZĄT Z OKRESU PRL-U

Chcąc rozpocząć rozważania na temat literatury dla dziewcząt okresu PRL-u, należy choć w ogólnym stopniu scharakteryzować literaturę okresu powojennego. W ślad za Haliną Skrobiszewską można podzielić rozwój literatury dla dzieci i młodzieży na dwa zasadnicze etapy: pierwszy, przypadający na lata 1945–1954, oraz drugi, obejmujący lata 1958–1968¹. Pierwszy, nazwany przez autorkę „schematyzmem”, nie wyróżniał się żadną cechą szczególną. Związane to było z kontekstem historyczno-społecznym, gdyż literatura poddawana była cenzurze lat stalinowskich, czym można tłumaczyć ujednolicenie cech postaci, i co za tym idzie, zniwelowanie ich indywidualizmu. W drugim etapie został zachowany typ postaci jednolitej, jednakże zdecydowanie można już dostrzec różnorodność tematyczną. Po roku 1958 powieść dla młodzieży cieszyła się większym zainteresowaniem autorów. Charakteryzowała się ona w tym okresie wysokim poziomem pragmatyzmu, gdyż miała pomóc młodym ludziom w określaniu, rozumieniu oraz próbie rozwiązania problemów związanych ze wszystkimi aspektami życia, dzięki czemu sytuowała się na granicy powieści obyczajowej, psychologicznej czy rozrywkowej². Warto również zaznaczyć, że w stosunku do literatury dla młodzieży cenzura działała silniej niż w wypadku literatury dla dorosłych³, zdawano sobie bowiem sprawę z wpływu, jaki może wyrzucić na młodych ludzi, zwłaszcza podczas zmian ustrojowych. Warto wspomnieć, że aż do roku 1957 cenzura skutecznie wpływała na kształt powieści dla dziewcząt, a jedynym wzorem bohaterki była Hela Traktorzystka⁴, nie natomiast postać indywidualna, naznaczona własnymi cechami i przeżyciami. Pomijano zatem tematykę w jakikolwiek sposób kontrower-

* Katarzyna Bis — studentka filologii polskiej ze specjalnością Reklama i Public Relations na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie. W ramach studiów specjalnościowych zajmuje się analizą kampanii politycznych przy wyborach do władz lokalnych.

¹ H. Skrobiszewska, *Literatura dla dzieci i młodzieży*, [w:] *Słownik literatury polskiej XX wieku*, red. A. Brodzka i inni, Wrocław–Warszawa–Kraków 1993, s. 559–571.

² B. Pytlos, *Powieść dla dziewcząt w latach 1945–1968. Co powinny czytać dziewczęta?*, [w:] *Literatura dla dzieci i młodzieży 1945–1989*, red. K. Heska-Kwaśniewicz, K. Tałuć, t. 3, Katowice 2013, „Podręczniki i Skrypty Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach”, nr 44, s. 107.

³ Tamże, s. 108.

⁴ Tamże, s. 113.

syjną (w przypadku powieści dla dziewcząt były to nagość, ciąża, czy menstruacja)⁵. W związku z zamiarem oddziaływania na czytelnika, kreowanym bohaterem stawał się uczeń szkoły średniej, stojący w obliczu ważnych decyzji życiowych, często zaangażowany politycznie, który dokonywał właściwych (z punktu widzenia władzy) wyborów. Takie konstruowanie postaci bohaterów wymuszone było przede wszystkim chęcią wzbudzenia wśród młodych ludzi patriotycznych zachowań na rzecz państwa i dobra społecznego. Należy również wspomnieć o charakterze kulturowym PRL, wywarł on bowiem głęboki wpływ na świadomość Polaków. Niniejsze studium ma na celu ukazanie charakterystyki bohaterek powieści dla dziewcząt poprzez kontekst kulturowy, w którego świetle kształtowany jest również obraz młodości i buntu. Bunt obrazowany w literaturze dla dziewcząt nie jest kategoryzowany, w każdej z powieści można spotkać jego inną odmianę i przyczyny. Większość jednak uwikłana jest w kontekst społeczno-kulturowy, który da się zaobserwować we wszystkich utworach. Podobnie jest również ze schematem postaci głównych bohaterek powieści.

Przedmiotem rozważań niniejszej pracy są polskie utwory powstałe po odwilży październikowej. Odwołują się one w treści do czasów lat 50. i 60., ukazując w sposób mniej lub bardziej widoczny realia ówczesnego życia. Nie stronią również od tematyki kontrowersyjnej, tabuizowanej w latach poprzedzających odwilż październikową, związanej z fizycznym i psychicznym dojrzewaniem dziewcząt. Utwory te ponadto wzbogacone są o motywy związane z dorastaniem oraz poszukiwaniem odpowiedzi na stawiane sobie przez młode dziewczęta pytania, co łączy się z występowaniem także motywu buntu. Bunt ten sytuuje się na wąskiej granicy między młodzieńczym pozowaniem a rzeczywistym buntowaniem się. Przyczyn buntowniczych zachowań można doszukiwać się w niezrozumieniu ze strony rodziców, rówieśników, czy nauczycieli, ale również w braku akceptacji i odkrywaniu dla siebie miejsca w otaczającej rzeczywistości oraz poszukiwaniu zrozumienia. Charakterystyczny jest także wspólny dla wszystkich bohaterek schemat „osobowy”, który je determinuje. Wszystkie można określić jako niezależne, ponadprzeciętnie inteligentne oraz czytane, egoistycznie patrzące na świat. Na kartach powieści poznawały siebie i świat oraz doświadczały życia w realiach PRL. Pochodziły z rodzin inteligenckich, niemających problemów finansowych.

Ujmując materiał chronologicznie, w pierwszej kolejności należy omówić napisaną w 1960 roku *Godzinę Pąsowej Róży* Marii Krüger. Bohaterką powieści jest młoda — czternastoletnia — dziewczyna, która za sprawą magicznego ożywienia portretu, przeniosła się w przeszłość. Moment rozpoczęcia podróży, z powodzeniem można uznać jako cezurę czasową. Magiczna podróż odbyła się za sprawą poplamienia krwią starej fotografii, co może symbolizować rozpoczęcie wewnętrznej przemiany bohaterki — dojrzewania. Anda w XIX wieku to Anda zdana na łaskę „płci silniejszej”, Anda zupełnie bezradna⁶. Zanim jednak do owej podróży doszło, czytelnik stał się świadkiem

⁵ Z. Grębska, *Erotyka i seksualność w polskiej socjalistycznej powieści młodzieżowej*, [w:] *Kultura popularna w Polsce w latach 1944–1989*, red. K. Stańczyk-Wislicz, Warszawa 2012.

⁶ E. Szybowicz, *Reżim i dziewczyna*, [w:] *Opowiedzieć PRL*, red. K. Chmielewska, G. Wołowicz, Warszawa 2011, s. 159–160.

rozmyślań nastolatki, która ustalała swoje priorytety. Anda znacznie różniła się od swoich rówieśniczek, głównie pod względem romantycznego podejścia do życia, nie była skłonna do sercowych uniesień, ani kochliwa. Buntowniczo usposabiała ją zachowania głównie ze strony rodziny. Czuła się nierozumiana i sfrustrowana. Uważała się za pewną siebie i swojej wartości, była dziewczyną marzącą o sukcesach sportowych. Anda, przekonana o słuszności swoich priorytetów, przyjęła postawę egoistyczną.

Anda przeniesiona do XIX wieku nie spodziewała się jednak, że niewygodny strój to dopiero początek drogi, którą zgotował jej los. Musiała pokonać wiele przeciwności by móc wrócić do „swoich czasów”. Bohaterka czuła się nierozumiana i ograniczana. Buntowała się przeciwko staromodnym zasadom dobrego smaku, ale w sposób budzący politowanie ludzi epoki, w sposób współczesny sobie, a nie nowej rzeczywistości. Każde zachowanie Andy wyniesione z XX wieku było postrzegane jako nieodpowiednie dla młodej panienki, skandaliczne, a nawet grzeszne (przykładem był szok wywołany poprzez jej nagość podczas porannej toalety i gimnastyki). Bohaterka odstawała od rówieśniczek w swojej warstwie społecznej, a wszystkie jej ekscesy zostały zrzucone na karb wieku, a nawet choroby psychicznej nastolatki. W 1880 roku gorset, fiszby, buty zapinane na guziki, brak elektryczności, bieżącej wody i wszechobecne konwenanse były dla niej barierą nie do pokonania. Wystarczyła chwila, by wyrzucić gorset przez okno karety, czy też w czasie przyjęcia pokazując łydki zatańczyć twista. Właśnie poprzez doświadczenie życia w XIX wieku, bohaterka po powrocie była w stanie docenić łatwość życia w Polsce wieku następnego. Wraz z rozwojem akcji powieści widać przemianę bohaterki, która z dziewczyny impulsywnej, nie zastanawiającej się nad swoimi czynami, stała się skłonną do przemyśleń, które wykraczały poza granice jej wieku. Z podróży do roku 1880 wróciła odmieniona: dojrzała, bardziej odpowiedzialna, z większym zrozumieniem dla XX wieku. Z pokorą odnosiła się odtąd do współczesnych lat, w których żaden patriarchalny układ nie ograniczał jej życia i nie piętnował jako słabszej ze względu na płeć.

Do refleksji skłonna jest także bohaterka *Słoneczników* Haliny Snopkiewicz, wydanych w 1962 roku. *Słoneczniki* to pamiętnik Lidii Sagowskiej, opowiadający o jej perypetiach w realiach Polski Ludowej (akcja powieści toczy się między 1948 a 1951 rokiem). W pamiętniku, Sagowska zapisywała swoje przemyślenia dotyczące rówieśników, zachowań, istoty życia oraz swoje plany życiowe. Krytyczny moment przypadł na rok 1949, kiedy matka Lidii zdecydowała się na przeprowadzkę do Katowic, gdzie razem z córką chce zacząć nowe życie, z dala od swojego partnera. Ta diametralna zmiana otoczenia odbiła się również szerokim echem na psychice i poglądach nastolatki. Można powiedzieć, iż jest to moment decydujący, który zapoczątkował w niej proces dorastania. I tak w ciągu dwóch lat zmieniły się jej poglądy polityczne, wstąpiła do ZMP, stała się jego czołową działaczką. Pomimo że z początku nie wierzyła w hasła głoszone przez partię, przyznając w pamiętniku, że nie wiedziała, czemu się zapisala i niewiele z tego rozumiała, ostatecznie starała się w swojej katowickiej szkole działać wedle partyjnych zasad. Zmiany, jakie zaistniały w jej życiu w Katowicach,

stanowiły tylko rezultat poszukiwań samej siebie. Lidia to dziewczyna o nieprzeciętnej inteligencji i błyskotliwości, osoba lubiana. Zdecydowanie obdarzona zdolnościami przywódczymi. Przez chłopców szanowana za własne zdanie i pozostawanie sobą nawet w trudnych sytuacjach. Sagowska zbuntowała się przeciwko wszelkim pozom. Podobnie wyglądał jej stosunek do partyzantów razem z nią uczęszczających do szkoły. Mówiła wprost do jednego z nich:

[...] dowiedz się, że ja, tyle lat od ciebie młodsza, uważam was po prostu za gówniarzy. Gdybyśmy w czasie okupacji mieli odpowiednią liczbę lat, także walczylibyśmy. I pomiatanie nami, tylko z tego powodu, że w pieluchach nie przyjmowali do konspiracji, uważam za świństwo. Strzelać to cię może nauczycieli, ale to wszystko. Przechwalacie się beznadziejnie. To jest szczeniackie. Mnie już spadły łuski z oczu i widzę was takich, jakimi jesteście obecnie⁷.

Lidia zatem zbuntowała się, ale charakter jej sprzeciwu nie był inwazyjny, nie był wynikiem przybierania pozy. Był efektem jej obserwacji i przemyśleń na temat otaczającego świata. Nie mając autorytetu, z którego mogłaby czerpać wzorce, sama kreowała swoją wizję prawidłowego postępowania. Można również stwierdzić, że w powieści występuje tendencja do kreowania bohaterki niezależnej i świadomej politycznie. W *Słonecznikach* czytelnik styka się również z problemami tabuizowanymi w innych utworach, takimi jak niechciana ciąża, czy opis pierwszych przygód miłosnych nastolatki.

Kwestia ta podobnie wygląda w przypadku bohaterki trylogii Mariana Bielińskiego, pod zbiorczym tytułem *Gdzie jesteś Małgorzato?* W skład cyklu wchodzi *Gdzie jesteś Małgorzato?* z 1963, *Małgorzata szuka siebie* z 1964 oraz *Małgorzaty droga powrotu* z 1965 roku. Utwory te są opowieścią o dorastaniu i szukaniu samej siebie przez młodą dziewczynę, która poprzez swoją ponadprzeciętność ukazała się na tle rówieśników jako jednostka ambitna i przekorna, buntownicza. Otoczenie zrzuciło winę za zachowanie Małgorzaty na egzaltację. W rzeczywistości była to forma jej obrony. Pytanie „przed czym” doprowadziło do zaskakującego wniosku. Małgorzata broniła się przed przybieraniem maski, przed kreowaniem swojego własnego obrazu. Jednak robiła to poprzez przybieranie maski osoby złej, złośliwej, choć wewnętrznie wołającej o zrozumienie.

Mówiąc o obrazie młodości wykreowanym w cyklu *Gdzie jesteś Małgorzato?* nie sposób analizować go w każdej z części osobno, gdyż dopiero w zestawieniu powstaje spójna, nierozzerwalna wręcz całość. Pierwsza z części rozpoczęła się od stwierdzenia, że Małgorzata uciekła z domu⁸. Czy może być lepszy dowód buntu, niż ucieczka bez śladu? Pierwszy „tom” powieści można nazwać wprowadzeniem. Swoje opinie na temat koleżanki i podopiecznej wygłaszali rówieśnicy z klasy, nauczyciele i dyrekcja. Ucieczka bohaterki stała się punktem wyjścia do dyskusji na temat metod nauczania, jak również nad systemem oświaty i młodzieżą, która niejednokrotnie wykraczała poza ramy narzucane jej odgórnie oraz nie podporządkowywała się schematom. Nad ucieczką

⁷ H. Snopkiewicz, *Słoneczniki*, Warszawa 1980, s. 18.

⁸ M. Bieliński, *Gdzie jesteś Małgorzato?*, [w:] tenże, *Gdzie jesteś Małgorzato?*, Białystok 1973, s. 5.

Małgorzaty zastanawiali się w mniejszym lub większym stopniu wszyscy. Niektórzy krytykowali postawę dziewczyny, inni starali się zrozumieć, jeszcze inni (jak Bartłomiej) chcieli odnaleźć, obawiając się jej samobójstwa (Barbara) i wyrażali zdziwienie, że nie zwrócili uwagi na sygnały wysyłane przez dziewczynę. Zdaje się, że Małgorzata pomimo radości życia czuła się osamotniona. Rówieśnicy nie mieli o niej dobrego zdania, uważali ją za pozującą dumną nastolatkę, której nie obchodziło dobro grupy, a jedynie jej własne. Każdy pamiętał niejedną sytuację, w której Małgorzata zrobiła coś, co go bardzo zabiolało. Warto zauważyć, że bohaterkę oceniano głównie na podstawie tego, po czym sama dawała się poznać, a w ostatecznym rozrachunku wszyscy — rodzice, wychowawcy, przyjaciele — doszli do wniosku, że nic o niej nie wiedzieli, że znali tylko pozory, które Małgorzata stwarzała. W drugiej odsłonie będącej zarazem rozwinięciem pierwszej części, poznajemy natomiast samą bohaterkę. Zostały zatem zaprezentowane jej działania od momentu ucieczki z domu. Małgorzata poszukiwała odpowiedzi na szereg pytań związanych z jej ucieczką. Często powtarzała, że musiała wszystko przemyśleć, że uciekała przed pozą, przed konwencjami i konwenansami. Zdawała sobie sprawę z położenia, w jakim się znalazła:

Oto jestem — cała Małgorzata — myśli z przekąsem — wiecznie to samo, zawsze to »jakoś to będzie«, ciągle liczenie na przypadek, że stanie się coś, co zapobiegnie katastrofie, co w ostatniej chwili odmieni bieg wydarzeń, które ja sama powoduję. W szkole, w domu, w życiu. [...] Poza, wieczna poza, za którą nikt nie zdoła się dopatrzeć moich prawdziwych reakcji. [...] wciąż tracę — nic nigdy nie zyskałam. Jak długo można żyć samymi stratami? Ojciec powiedziałby, oczywiście, gdyby mnie znał, gdyby rozumiał, co się ze mną dzieje, że stanęłam u progu bankructwa⁹.

Gdy Małgorzata trafiła do hotelu robotniczego, nie mogła pojąć bezinteresowności współlokatorek, z jaką te ją traktowały, zauważyła, że tylko takie prostolinijne zachowania niepodrzyte żadnym podtekstem nie budziły w niej sprzeciwu. Ostatecznie, w trakcie nocnych rozmyślań doszła do wniosku:

Myślenie — myśleniem, ale tu trzeba coś zrobić, coś postanowić. Muszę się na coś zdecydować. Nie wystarczy przyznać się wobec siebie, że zrobiło się coś, czego się żałuje. Trzeba wyciągnąć z tego konsekwencje. [...] Znakomicie potrafisz sprzeciwiać się decyzjom cudzym — to łatwe, to dodaje splendoru, potwierdza opinię o tobie jako o dziewczynie trudnej do opanowania. Ale podjąć decyzję i zrealizować ją do końca — nigdy się na to nie zdobyłaś. Z domu też uciekałaś z przekory, na złość wszystkim. I sobie¹⁰.

Można powiedzieć, że ucieczka Małgorzaty jest podróżą w poszukiwaniu samej siebie, zrozumienia własnych zachowań wpływających z niej samej, a nie konwencji czy uzusów społecznych narzucanych na młodych ludzi. Zatem bunt Małgorzaty był wystąpieniem przeciwko pozie, choć z niej wynikał. Małgorzata, uchodząca za niepokorną dziewczynę, ucieczką z domu potwierdziła jedynie wyobrażenia innych o sobie. W ostatniej części trylogii Mariana Bielińskiego zatytułowanej *Małgorzata droga po-*

⁹ M. Bieliński, *Małgorzata szuka siebie*, [w:] tenże, *Gdzie jesteś Małgorzato?*, s. 281–282.

¹⁰ Tamże, s. 282–283.

wrotu mamy do czynienia z opisem jej powrotu z kilku perspektyw. Można zobaczyć, jak niespodziewana ucieczka i nagły powrót dziewczyny wpływają na ludzi z jej codziennego otoczenia. Okazało się, że ucieczka Małgorzaty stała się pretekstem dla jej rówieśników do zastanowienia się nad sobą, nad tym, co chcieli w życiu osiągnąć i jakie były motywy ich zachowania. Dzięki refleksjom odkryli mentalną jednorodność nastolatków. Rozmyślenia pokazały, że w gruncie rzeczy każdy z nich podobny jest do Małgorzaty, ponieważ wszyscy poszukiwali siebie. Ucieczka bohaterki rozpatrywana była zawsze jako wybryk, jednak zestawienie pierwszej części cyklu z ostatnią pozwala zauważyć, że bez względu na to, czy był on akceptowany czy też potępiany, finalnie została podjęta próba zrozumienia postępowania Małgorzaty.

Nie można również obojętnie przejść obok pragmatycznego charakteru powieści. Realizowała ona schemat powieści poprawnej politycznie, choć jej tematem stała się kontrowersyjna postawa młodej dziewczyny, łamiącej wszelkie zasady. W utworze jednak podany został dobry przykład współlokaterek bohaterki z hotelu pracowniczego. Dowodził on słuszności bycia „Helą Traktorzystką”, kobietą pracującą dla dobra ogółu.

W nieco mniej oczywisty sposób przedstawiony został wiek buntowniczy i młodzińczy w powieści z 1968 roku *Beethoven i dżinsy* autorstwa Krystyny Siesickiej. Bohaterami książki stała się grupa młodych osób zebrana wokół rodzeństwa Lenkiewicz — Miśki i Alka — dwojga zupełnie odmiennych osobowości. Miśka to maturzystka, która zastanawiała się nad przyszłością, maturą i studiami. Chciała podjąć odpowiedzialną decyzję. Sympatią darzyła niewidomego Piotra, który odwzajemniał jej uczucie, jednakże fakt ten nie odpowiadał jej matce, Joannie. Alek natomiast to młody mężczyzna, który rozpoczął studia z zakresu psychologii. Jego matkę niepokoiło towarzystwo, w jakim zaczął się obracać, uważała je za podejrzanego. Joanna oceniała znajomych syna po pozorach, takich jak wygląd czy maniery. Opis Dudka:

Miśka pomachała dłonią w kierunku przechodzącego chłopca. Asia zdążyła zauważyć czarną koszulę w białe grochy widoczną w rozpiętej, lśniącej kurtce. [...] — Nie podoba mi się ten Dudek — odpowiedziała Joanna.

Opis Majki:

Wyskubane brwi. Utlenione kudły. Podkasana kiecka. To generalnie argumenty przeciwko Majce¹¹.

To tylko niektóre z przykładów, w jaki sposób Joanna Lenkiewicz (matka) postrzegała towarzystwo syna. Ich niestandardowy sposób bycia budził zdecydowane obawy rodziców. W powieści zachowanie matki stało się swego rodzaju punktem zapalnym, gdyż Miśka i Alek zbuntowali się przeciwko trosce, z jaką do nich podchodziła, ujawniając brak zaufania wobec ich pierwszych dorosłych i samodzielnych decyzji. W utworze wyklarował się więc konflikt pomiędzy pokoleniem starszym, doświadczonym przez życie i historię, a pokoleniem młodym, dopiero wchodzącym w doro-

¹¹ K. Siesicka, *Beethoven i dżinsy*, 1974, s. 35 i 88.

słość. Poprzez międzypokoleniową opozycję ukazana została kontrowersyjna zmiana w charakterze młodzieży. Widać to szczególnie silnie w opisie odczuć matki Miśki i Alka. Opozycja ta sprawiła, że na plan pierwszy wysunęły się w powieści warstwy silnie nacechowanego emocjonalnie monologu wewnętrznego matki. Joanna starała się za wszelką cenę zrozumieć córkę, z którą stopniowo, poprzez nieporozumienia straciła kontakt. Gdy nadarzyła się okazja, wykorzystała ją, z całą matczyną premedytacją.

W powieści dla młodzieży okresu PRL, bunt uwidacznia się przede wszystkim w warstwie psychologicznej, mniej zaś w behawioralnej bohaterów. Właśnie dlatego główne bohaterki powieści dla dziewcząt, stały się równocześnie jej narratorkami. Poprzez zastosowanie form pamiętnikowych, emocjonalnych rozważań, motyw buntu został podniesiony do rangi głębokiego przeżycia wewnętrznego, nie jedynie przybierania pozy. Czytelnik jest w stanie dostrzec trudną drogę, jaką miał do pokonania dorastający człowiek, zmagający się z wieloma żywymi wątpliwościami. Powieści te pomagają znaleźć odpowiednią drogę do rozwiązywania problemów w sposób najbardziej korzystny dla dobra ogólnego, dzięki czemu realizowany był pragmatyczny cel literatury okresu powojennego. Można jednak również zaobserwować zmianę charakteru tematyki utworów – wraz z upływem lat możemy zobaczyć pojawianie się coraz odważniejszej i bardziej liberalnej tematyki. Tego rodzaju wyzwania stawiane literaturze dla młodzieży, przyniosły utwory będące najbliższe młodemu czytelnikowi.

Katarzyna Bis

**REBELLION OR EXALTATION? ATTRIBUTE OF YOUTH IN THE POPULAR LITERATURE
BASED ON SELECTED NOVELS FOR GIRLS FROM SECOND PART XX CENTURY**

Summary

In this article author is writing about issues related with popular literature from a post II World War period. Author of the paper by using as examples novels for girls is trying to characterise, find causes, manifestations and meaning of youthful rebellion described in those works. The article can continue a starting point for discussion, what exactly books for youths should contain and how powerful in the influence of weapon they are indeed in confrontation with fast developing young mind.

Słowa kluczowe: bunt, egzaltacja, młodość, literatura popularna

Keywords: rebellion, exaltation, youth, popular literature